

WOSTOCZNYJ NADAL TRAPIONY NADUŻYCIAMI. NOWE POSTĘPOWANIA

Rosyjski federalny komitet śledczy ogłosił wszczęcie nowych postępowań karnych dotyczących sprzeniewierzenia milionów rubli przy budowie kosmodromu Wostocznyj. Sprawy dotyczą przestępstw, do których miało dojść w latach 2018-19. Ich uruchomienie następuje niecałe dwa tygodnie po głośnym wezwaniu ze strony Władimira Putina, który w zdecydowanym tonie nakazał zażegnanie patologii i nadużyć prześladowających od lat program budowy nowego centrum lotów kosmicznych.

Jak poinformował w czwartek 21 listopada Komitet Śledczy Federacji Rosyjskiej, dwie wszczęte przez niego sprawy karne dotyczą przywłaszczenia 240 mln rubli (ponad 3,7 mln USD) przy budowie kosmodromu Wostocznyj. Śledczy są zdania, że przestępstw dopuściła się firma będąca wykonawcą kontraktu państwowego w okresie od listopada 2018 roku do maja 2019 roku. Firma ta przedstawiła m.in. dokumenty płatnicze dotyczące wynajmu specjalnego sprzętu, ale umowy te w rzeczywistości nie były realizowane.

Dziennik "Kommiersant" wyjaśnia, że firma była realizatorem kontraktu państwowego na budowę platformy startowej dla rakiety Angara. Budowę tego kompleksu rozpoczęto na początku br., ma być ona ukończona w 2022 roku, a wartość projektu oceniana jest na 100 mld rubli (ok. 1,5 mld USD). Rakiety Angara są kluczowym elementem forsowanego przez prezydenta Putina programu rozwoju rosyjskiego przemysłu kosmicznego.

Budowa kosmodromu Wostocznyj w obwodzie amurskim na południowym wschodzie Rosji trwa od 2011 roku. Według prokuratury generalnej w latach 2014-2018 ujawniono przy realizacji budowy około 17 tys. naruszeń - sprzeniewierzone były środki z budżetu, nie płacono robotnikom, przekraczano terminy realizacji. Wszczęto łącznie 140 spraw karnych, a szkody oceniano na 11 mld rubli (ok. 172,3 mln USD), z których zdołano odzyskać 3,5 miliarda (ok. 54,8 mln USD). W zeszłym roku skazano w związku z naruszeniami 27 osób.

Ogłoszenie uruchomienia dwóch nowych postępowań karnych w sprawie nadużyć przy kosmodromie Wostocznyj następuje niecałe dwa tygodnie po zdecydowanym wezwaniu, jakie prezydent Putin skierował 11 listopada br. do organów śledczych i nadzorujących wykonanie tego przedsięwzięcia. Putin zaznaczył, że nie zdołano wprowadzić porządku przy budowie kosmodromu i "kradzione są setki milionów" - zażądał przy tym wprowadzenia "efektywnych mechanizmów kontroli nad realizacją powiązanych zamówień".

W odpowiedzi szef Roskosmos, Dmitrij Rogozin zapewnił jednak, że obecnie nie ma powodu do obaw i osoby zamieszane w przestępstwa zostały odsunięte od projektu. Wcześniej - na początku listopada 2019 roku - Rogozin przeprowadził wizytę gospodarczą na miejscu trwającej budowy kolejnych partii wschodniego kosmodromu.

Czytaj też: [Ruble wystrzelone w kosmos. 23 mln USD zdefraudowano przy budowie kosmodromu Wostocznyj](#)

Źródło i opracowanie: PAP-Anna Wróbel/MK